

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej i Wielkopolskiej Służby Polek"
ul. Gortalskiego 2
tel.: 60-21-10-000
REGON 170602738

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



AK
Śląsk
Sosnowiec

SCHOENOWA Elżbieta
vel Schönowa

547/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

SCHÖN Elżbieta

+ notka E. Żonackiej do D. Kronek ✓ T. 547 / WSK

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora ✓

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

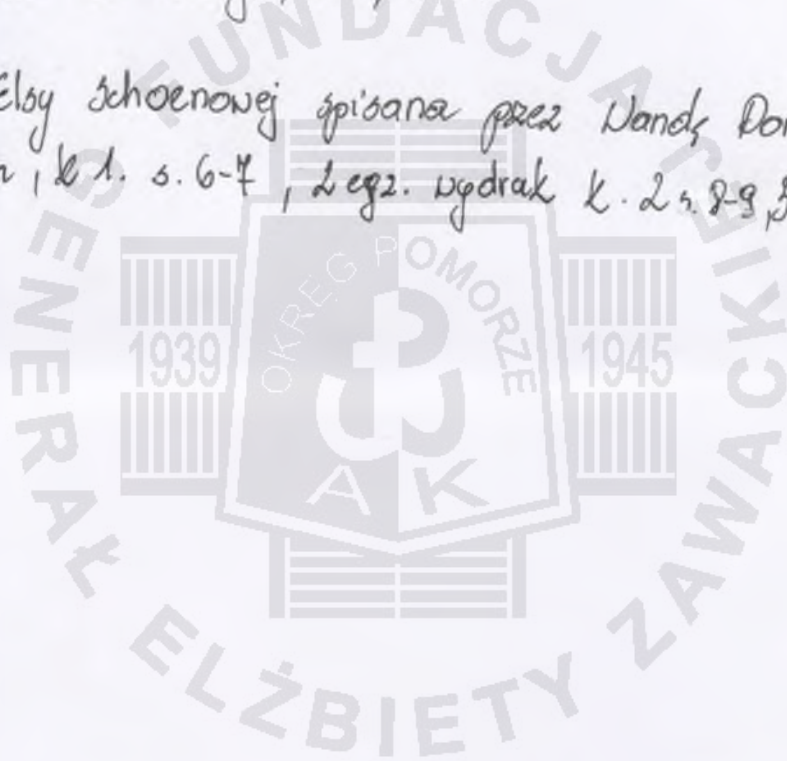
VI. Fotografie ✓

Wielka Fundacja
1939 1945
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Dorotha,
Proszę wyjechać do K. Rabbinowej Sylwii
Schwartz (bydnie numeracja go inwalidzkiej
nać) 22
dotychczasowy adres "Wasałkiewicz"
zażycie do brzości 2 Schwann
Zawackiej

I/1 RELACJA

- List W. Domanskiej do E. Zawackiej dotyczący działalności rodziny Schönów i Elżbiety Schön, luty 1997, mps (oryg.), k. 1, s. 1-2.
- Relacja o działalności Luizy Schön w czasie okupacji niemieckiej, W. Domanska, wrzesień 1999, mps (oryg.), k. 1, s. 3-4.
- Uzupełnienie do relacji, k. 1, s. 5.
- Relacja dot. Elsy Schoenowej spisana przez Wandę Domanską, mps. z podpisem, k. 1, s. 6-7, 2 egz. wydruk k. 2 s. 8-9, 3 egz. kopia k. 1 s. 10-11



Wpłynęło dnia 24.02.97
L.dz. 2571/191/97

W SK

biogram Schoenów
do Stefana Polka

I/111

Wielce szanowna i droga Pani Profesor.

Przepraszam, że dopiero dzisiaj piszę, ale to nie było takie proste
gdy nie miałam do dyspozycji maszyny do pisania.

Jestem już jednym z nielicznych świadków żyjących, którzy wiedzą
co dla Polski walczącej w podziemiu uczyniła rodzina Schoenów.

Schoenowie przybyli do Sosnowca z Zwickau, gdzie byli znani jako
b. bogabi fabrykanci wielkich zakładów wełnianych. W Sosnowcu wybudował
fabrykę, gdzie w okresie wielkiej prosperity pracowało (4000 cztery ty-
siące ludzi) Tam właśnie pracował mój Ojciec przeszło 50 lat.

Rodzina Schoenów była wrogo nastawiona do poczynań Hitlera i
stała się wielkim sprzymierzeńcem Polaków w walce z okupantem.

Jeśli aresztowano kogoś z pracowników, rodziny ich otrzymywały
w dalszym ciągu wynagrodzenia i wszelkie inne pomoce. Pani Elżbieta
żona Wilhelma często interweniowała w gestapo, tak iż w końcu ją
ostrzeżono, że jeśli jeszcze raz się zjawi w gestapo, to już stąd nie
wyjdzie,

W 1942 roku Wilhelm Schoen ofiarował 25.000.- (władziescia pięć
tysięcy marek niem) na pomoc dla ŻN. Pieniądze te odebrali dwaj nasi
ludzie: Stefan Nowocięps. Sztygar i Dr. Rajs. Płk. Zygmunt Janke miał
kwatery u Schoenów s tzw. starym pałacu. ~~Pełne~~ ukrytą w murze furtkę
mógł Pułkownik zawsze wejść - przez nikogo nie zauważony i kontrolowany
Często z tej kwatery korzystał i był też często zapraszany na posiłki
przy jednym z Gospodarzami stole. ~~Cały~~ się tam bardzo bezpiecznie.

✓ Pani Elżbieta stworzyła w swym ogrodzie azyl dla zagrożonych wywózką
na roboty do Niemiec, Polkom ze środiska inteligencji.

Dlatego właśnie pisze do Pani o tym aby szlachetność i odwaga tej
zacznej Rodziny nie została zapomniana. Jedyny z 4 synów, któremu nie
udało się od wojska uratować, zdezerterował i prowaził nam krótko-
falówkę Matka jego p. Elżbieta również przekazywała nam meldunki z
Londynu. Syn dezertter miał na imię Aleksander. Starszy jego brat Borys
służył w wojsku Polskim i walczył w Afryce. Był w niewoli sowieckiej
ale nie skorzystał z przywileju zwolnienia. Zmarł w Palestynie.

Wiele szczegółów byłoby do opowiedzenia o losach tej zacznej
Rodziny. Może wiosną wpadnę do Pani i opowiem ,

Szkoda że nasza nie/liczna gromadka nie mogła uczestniczyć
w spokkaniu, ale nie miałyśmy żadnego locum w Toruniu, awiek
ma swoje prawa.

verte

wiele serdeczności dla drogiej
Stefani przyjacielu „Zonia”

Wanda-ŁoŃa DomaŃowska
p.v. Chetricka ps. ŁoŃa

1112

mapnatek 25 II 1997 do ^{Damianowscy} 2 pros. bp o przygo-
towanie biogramu Schindlery,
relacji uzupełniony o myśli

22

Schoenowite
wyskaki na Granicę Niedźmy
Jochowicki a Bedarzew
ul. Chociewian 18



Wielka wdzięczność dla Chetrickiej
Doroty za przygotowanie biogramu
na swoje prawa.

Relacja o działalności Luizy Schön w czasie okupacji hitlerowskiej.

Nazwisko z domu: Schön (obecnie pisze się Schoen)
Imię: Luiza
Urodzona: 27. czerwca 1884 r. w Sosnowcu
ojciec: Franciszek
Matka: Emma z d. Hupfer
Mąż: Fryderyk Wilhelm Schön
obywatelstwo: polskie, pochodzenie niemieckie

Nie wiem czy była zaprzysiężona, ale działała na korzyść Podziemia od początku okupacji niemieckiej.

Schoenowie mieli pięćno dzieci: 4 synów i 1 córkę. Najstarszy "eraz" był dyrektorem w fabryce ojc. F.W. Schön na Krugi z rydnu Bohys był obszarowikiem, posiadał majątek ziemski Lipna, ożenił się z Danutą Zaryborską miał syna "eraz" służył w wojsku polskim i w 1939 r. został uwolniony, przeszedł kampanię wrześniową. Z niewoli bolszewickiej wydostał go gen. Anders. Walczył na Wschodzie i pod M. Carito zmarł w wyniku odniesionych ran w Palestynie. Żona Danuta wraz z synem miszaka w Warszawie.

Trzeci syn Aleksander przy pomocy A.K. zdezerterował z Wehrmachtu, ułokowany w Zawierein pracował w fabryce Orberg w Zawierein, prowadząc dla A.K. krotkofale. Po wojnie zrehabilitowany, przeszedł przez konung do opuszczenia Sosnowca w którym mieszkał się z rodziną, sypnatię, pracował w Telsoz w Kęstobnowie gdzie mieszkał i zmarł. Żona Elżbieta Pichocka z d. i z córką Zuzanną przez konung wyjechała z Polski. Zmarła w Taryju. Córka Zuzanna mieszkała w Taryju w b. skromnych warunkach.

czwartego syna Paweł, aby uwolnić się od służby w Wehrmachie poddał się okaleczeniu, które sprawiło, że nie był zdolny do służby wojskowej. Okaleczenia dokonał Dr. St. Stöckelberg z Jotkowera.

Córka Maria wyszła za mąż za obywat. ziem. Marcija Głuskiego. Zamieszkała w Londynie.

Cała rodzina Schoenowska od początku okupacji hitler. odcięta się od niej pomagając rodzinom polskim w różny możliwy sposób. W 1942 r. Wilhelm Schön ofiarował polskiemu Tobaczeniu 25.000 - RM. Niemcy nie odbierali Dr. Rais i Stefan Nowocień. Gdy latami z pracownikami firmy Schön został aresztowany, rodzina aresztowanego utrzymywała normalnie wytworzone dzieci. Taci Schönowa było interweniowała w Gestapo osobiscie, gdzie w końcu jej ostatecznie że jak będzie brzydziej Polaków to ją zamkną. Aby polskie zagrożone wywozami na roboty do Niemiec zatrudniali w fabryce wyprodukować w ten sposób ratując od wywozu. Pośredniczyła w rodnych dla Polaków trudnych sytuacjach przepłacając hitlerowcom wytworzone materiały. Szereg kobiet z polskiej inteligencji zostało w ten sposób uratowanych od przymusowego wywozu do Niemiec. W 1943 r. Komendant A.K. na Okręgu Śląsko-Dobrowski płk. Zygmunt Walter Janke miał swoją kwaterę (w im. w. pateru Schönów. Klucze od prywatnego wejścia do parku umożliwiał mu wejście do kwatery bezpiecznie. Często był zapraszany na posilki do pp. Schönów. Przed wojną w 1936 r. Schön otrzymał od Rządu Polak. Złoty Krzyż Zasługi za osiągnięcia ekonomiczne dla Polki. Zbliżający się front bolszewicki zmusił rodzinę Schönów do ucieczki z Polki, co zresztą sugerował Jan. Płk. Janke. Rodzina wyemigrowała do Brazylii gdzie zamieszkała. W Polsce żyje i mieszka Wanda Schön z synem Jerzym Schoenowskim

III 5

do relacji o E. Schoenowej

Taree Elza Schoenowa odbierała sygnały z

Londynu przez radio informujące nas w kraju
o ewentualnych zmianach spadochronowych.

Jako Niemka miała radiodobiernik w czasie
wojny i mogła swobodnie z niego korzystać

~~Wojnowa~~

jeśli można to fotografować do zwrotu.

Racini
3/11 19 22

11

Relacja dot. p. Elsy Schoenowej dot. Jej współpracy z Armią Krajową w czasie drugiej Wojny Światowej w latach 1939-1945.

Była osobą wspaniałą i odważną współdziałającą z Armią w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945.

Niemna jak to się mówi z krwi i kości a jednak bez reszty oddała walce ~~w walce~~ ^{Charytatywnie} przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Od zawsze była uczuloną na biedę i niedostatek. Działała od początku przybycia do Sosnowca. M.in. wspomagała zakon sióstr Karmelitanek, które prowadziły sierociniec w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej. Zakupiła nawet 2 krowy dla Sierocińca. Urządzała dzieciom w swym parku dobroczynne zabawy połączone z obdarowywaniem ich licznymi podarunkami.

W czasie okupacji gdy aresztowano kogoś z pracowników fabryki, wielokrotnie osobiście interwiodowała ^{SW} gestapo, aż w końcu ~~ten~~ komendant ^z gestapo zagroził ^{SW} Maj, że jak jeszcze raz tam w tej sprawie przyjdzie to już do domu nie wróci. Rodziny uwięzionych pracowników firmy Schoena otrzymywali pensje z firmy jak by aresztowany pracował. W 1943 r. mąż p. Elsy., Wilhelm wspomógł Armię Krajową ofiarując 20.000.-marek. Pieniądze te odebrali z rąk p. Schoena dr. Rajs z Niwki i Stefan Nowocien prac. firmy, notabene został on aresztowany w 1943 r. następnie powieszony w Pszczynie, żona jego Stanisława otruła się cjankiem w toalecie pozostawiając 2 nieletnich dzieci /córka lat 7 i syn lat 5/. W 1943 roku pułkownik Zygmunt Janke otrzymał kwaterę u Schoenów w pałacu i klucz od prywatnej furtki do parku, dokąd mógł zawsze wejść przez nikogo nie widziany, a często zapraszany na posiłki z których często korzystał.

Gdy bolszewicy zbliżali się do Sosnowca płk Zygmunt Janke doradził Schoenom wyjazd za armią niemiecką, co też uczynili.

Wilhelm Schoen zginął we Francji w katastrofie samochodowej.

Pani Elża ostatecznie wylądowała w Brazylii i tam zmarła.

Jako jedyny z Schoenów żyje syn Borysa - Jerzy. Borys służył w armii gen. Andersa, zmarł w Palestynie. ^{ranny pod Monte Cassino}

1114

Schoenowie mieli pięcioro dzieci - Jerzy prowadził z ojcem fabrykę, Borys miał majątek ziemski. Zmobilizowany służył w wojsku polskim. Ranny pod Monte Casino zmarł w Palestynie. Ożeniony z Donatą Zarębską pozostawił syna Jerzego. Aleksander Schoen pod koniec wojny wzięty do armii niemieckiej, zdezerterował do AK, gdzie prowadził krótkofalówkę w Zawierciu. Zrehabilitowany po wojnie zmarł w Częstochowie. Paweł Schoen został skutecznie pokaleczony przez dr Stocha /złamana prawa ręka/. Uchronił się w ten sposób przed pójściem do wojska niemieckiego. C

Córka Maria wyszła za mąż za Macieja Głuskiego, mieli mały majątek ziemski. Owdowiała, wyszła ponownie za mąż za pana Ostrowskiego - również polaka. Mieli jedną córkę Barbarę.

W Polsce żyje syn Borysa i Donaty Zarębskiej - Jerzy, mieszka i pracuje w Warszawie.

PS.

Pani Schoenowa zatrudniała w swym ogrodzie wiele Pań z inteligencji ratując je przed przymusowym wywozem na roboty do Niemiec.

Wanda Romanowska
ps. Zonia

Przebieg życia W. Domasowski
JT 2005

doteczki USK 1118
564/WSK

Relacja dot. p. Elsy Schoenowej dot. Jej współpracy z Armią Krajową w czasie drugiej Wojny Światowej w latach 1939-1945.

Była osobą wspaniałą i odważną współdziałającą z Armią Krajową w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945.

Niemka jak to się mówi z krwi i kości a jednak bez reszty oddana walce przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Od zawsze była uczulona na biedę i niedostatek. Działała od początku przybycia do Sosnowca. Między innymi wspomagała zakon sióstr karmelitanek, które prowadziły sierociniec w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej. Zakupiła nawet 2 krowy dla sierocińca. Urządzała dzieciom w swym parku dobroczynne zabawy połączone z obdarowywaniem ich licznymi podarunkami.

W czasie okupacji, gdy aresztowano kogoś z pracowników fabryki, wielokrotnie osobiście interweniowała w gestapo, aż w końcu komendant gestapo zagroził Jej, że jak jeszcze raz tam w tej sprawie przyjdzie to już do domu nie wróci. Rodziny uwięzionych pracowników firmy Schoena otrzymywały pensje z firmy jak by aresztowany pracował. W 1942r. mąż p. Elsy, Wilhelm wspomógł Armię Krajową ofiarując 20.000.- marek. Pieniądze te odebrali z rąk p. Schoena dr Rajs z Niwki i Stefan Nowocien pracownik firmy, notabene został on aresztowany w 1943r. i następnie powieszony w Pszczynie, żona jego Stanisława otruła się cyjankiem w toalecie w obecności gestapo, pozostawiając 2 nieletnich dzieci /córka lat 7 i syn lat 5/.

W 1943 roku pułkownik Zygmunt Janke otrzymał kwatery u Schoenów w pałacu i klucz od prywatnej furtki do parku, dokąd mógł zawsze wejść przez nikogo niewidziany, a często zapraszany na posiłki, z których często w pp. Schoenów. *komysat.* Gdy bolszewicy zbliżali się do Sosnowca płk Zygmunt Janke doradził Schoenom wyjazd za armią niemiecką, co też uczynili. Wilhelm Schoen zginął we Francji w katastrofie samochodowej.

Pani Elsa ostatecznie wylądowała w Brazylii i tam zmarła.

Jako jedyny z Schoenów żyje syn Borysa – Jerzy. Borys służył w armii gen. Andersa, zmarł w Palestynie ranny pod Monte Casino.

Schoenowie mieli pięcioro dzieci – Jerzy prowadził z ojcem fabrykę, Borys miał majątek ziemski. Zmobilizowany służył w wojsku polskim. Ranny pod Monte Casino zmarł w Palestynie. Ożeniony z Danutą Zarębską pozostawił syna Jerzego. Aleksander Schoen pod koniec wojny wzięty do armii niemieckiej, zdezerterował do AK, gdzie prowadził krótkofalówkę w Zawierciu.

Zrehabilitowany po wojnie zmarł w Częstochowie. Paweł Schoen został skutecznie okaleczony przez dr Stocha /złamana prawa ręka/. Uchronił się w ten sposób przed pójściem do wojska niemieckiego.

Córka Maria wyszła za mąż za Macieja Głuskiego, mieli mały majątek ziemski. Owdowiała, wyszła ponownie za mąż za pana Ostrowskiego- również Polaka. Mieli jedną córkę Barbarę. W Polsce żyje syn Borysa i Donaty Zarębskiej – Jerzy, mieszka i pracuje w Warszawie.

PS. Pani Schoenowa zatrudniała w swym ogrodzie wiele Pań z inteligencji ratując je przed przymusowym wywozem na roboty do Niemiec.

*Wanda Domalowska
ps. "Zonia"*

16.01.05r.



Relacja dot. p. Elsy Schoenowej dot. Jej współpracy z Armią Krajową w czasie drugiej Wojny Światowej w latach 1939-1945.

Była osobą wspaniałą i odważną współdziałającą z Armią Krajową w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945.

Niemka jak to się mówi z krwi i kości a jednak bez reszty oddana walce przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy. Od zawsze była uczulona na biedę i niedostatek. Działała od początku przybycia do Sosnowca. Między innymi wspomagała zakon siostr karmelitanek, które prowadziły sierociniec w Sosnowcu przy ul. Wiejskiej. Zakupiła nawet 2 krowy dla sierocińca. Urządzała dzieciom w swym parku dobroczynne zabawy połączone z obdarowywaniem ich licznymi podarunkami.

W czasie okupacji, gdy aresztowano kogoś z pracowników fabryki, wielokrotnie osobiście interweniowała w gestapo, aż w końcu komendant gestapo zagroził Jej, że jak jeszcze raz tam w tej sprawie przyjdzie to już do domu nie wróci. Rodziny uwięzionych pracowników firmy Schoena otrzymywały pensje z firmy jak by aresztowany pracował. W 1942r. mąż p. Elsy, Wilhelm wspomógł Armię Krajową ofiarując 20.000.- marek. Pieniądze te odebrali z rąk p. Schoena dr Rajs z Niwki i Stefan Nowocien pracownik firmy, notabene został on aresztowany w 1943r. i następnie powieszony w Pszczynie, żona jego Stanisława otruła się cyjankiem w toalecie w obecności gestapo, pozostawiając 2 nieletnich dzieci /córka lat 7 i syn lat 5/.

W 1943 roku pułkownik Zygmunt Janke otrzymał kwatery u Schoenów w pałacu i klucz od prywatnej furtki do parku, dokąd mógł zawsze wejść przez nikogo niewidziany, a często zapraszany na posiłki, z których często w pp. Schoenów. *dr Stocha*
Gdy bolszewicy zbliżali się do Sosnowca płk Zygmunt Janke doradził Schoenom wyjazd za armią niemiecką, co też uczynili. Wilhelm Schoen zginął we Francji w katastrofie samochodowej.

Pani Elsa ostatecznie wylądowała w Brazylii i tam zmarła. *w wieku 84 lat.*
Jako jedyny z Schoenów żyje syn Borysa – Jerzy. Borys służył w armii gen. Andersa, zmarł w Palestynie ranny pod Monte Casino.

Schoenowie mieli pięcioro dzieci – Jerzy prowadził z ojcem fabrykę, Borys miał majątek ziemski. Zmobilizowany służył w wojsku polskim. Ranny pod Monte Casino zmarł w Palestynie. Ożeniony z Danutą Zarębską pozostawił syna Jerzego. Aleksander Schoen pod koniec wojny wzięty do armii niemieckiej, zdezerterował do AK, gdzie prowadził krótkofalówkę w Zawierciu.

Zrehabilitowany po wojnie zmarł w Częstochowie. Paweł Schoen został skutecznie okaleczony przez dr Stocha (złamana prawa ręka!) Uchronił się w ten sposób przed pójściem do wojska niemieckiego.

Córka Maria wyszła za mąż za Macieja Głuskiego, mieli mały majątek ziemski. Owdowiała, wyszła ponownie za mąż za pana Ostrowskiego- również Polaka. Mieli jedną córkę Barbarę.

W Polsce żyje syn Borysa i Donaty Zarębskiej – Jerzy, mieszka i pracuje w Warszawie.

PS. Pani Schoenowa zatrudniała w swym ogrodzie wiele Pań z inteligencji ratując je przed przymusowym wywozem na roboty do Niemiec.

W. Schoenowa



II Materiały uzupełniające relację

- A. Makarska (Muzeum w Sosnowcu), Rodzina Schönów w Sosnowcu, Sosnowiec 2002r., karta informacyjna k. 1 s. 1 (kopia wyjęta z teki, patrz zbiory biblioteczne)
- Uzasadnienie propozycji nazwania w Sosnowcu jednej z ulic nazwiskiem Schönów, Sosnowiec 2004r., msp. (kopia), k. 1 s. 2-3



Wydawnictwo wyłączone z tezeki II/11
znajduje się w zbiorach bibliotecznych
fundacji.

W. Makarska (Museum w Sosnowcu), Rodzina Schönw
w Sosnowcu, Sosnowiec 2004r.

Przystąpię W. Domonowski
12 2005

do ferda II/2
WSK
Wyjście do
K. Keba 14 05
do Szwajcarii

Uzasadnienie
propozycji nazwania w Sosnowcu jednej z ulic
~~Mazowieckiej Schoenów~~
imienia Schoena.

Rodzina Schoenów szczególnie wstawiła się w tym, że od początku II Wojny Światowej stanęła w walce z hitleryzmem po stronie Polski Walczącej. Niemcy z krwi i kości jak się to mówi, a jednak w domu rozmawiali po polsku i dzieciom swoim dobierali polskie dzieci na towarzyszy.

P. Schoenowie mieli pięcioro dzieci. Najstarszy Jerzy był zastępcą ojca Wilhelma w fabryce. Borys pragnął wstąpić do I-go Pułku Szwoleżerów, ale z uwagi na pochodzenie nie został przyjęty. Odслужиł staż wojskowy i został zmobilizowany w 1939 roku w stopniu podporucznika. Walczył u gen. Andersa. Ożeniony z Donatą Zarębską pozostawił syna Jerzego. Miał majątek Lipno. Ciężko ranny pod Monte Casino zmarł w Palestynie. Aleksander ożeniony z Elżbietą Cichocką miał dwie córki. Nie wybronił się od wojska niemieckiego i w 1944 roku został zmobilizowany.

Gdy przybył do domu na święta zdezerterował i wstąpił w szeregi AK, gdzie prowadził krótkofalówkę, pracując równocześnie w fabryce Erbego w Zawierciu jako robotnik. Paweł Schoen chcąc uchronić się od zmobilizowania do wojska niemieckiego poddał się złamaniu ręki prawej u dr Stocha i z tego powodu do służby w wojsku się nie nadawał. Córka Maria /Binia/ wyszła za mąż za Mecieja Głuskiego, ziemianina, właściciela majątku Brzozówka. Mieli córkę Barbarę. Pani Elżbieta Schoenowa przejawiała wyjątkową odwagę i ofiarność dla sprawy polskiej. Zatrudniała w swoim ogrodzie panie ze środowiska inteligencji polskiej, chroniąc je w ten sposób od wywozu na przymusowe roboty do Niemiec. Rodziny aresztowanych pracowników Schoena otrzymywały normalne pensje a często były wykupywane z gestapo za pieniądze których Schoenowie nie żakowali na pomoc.

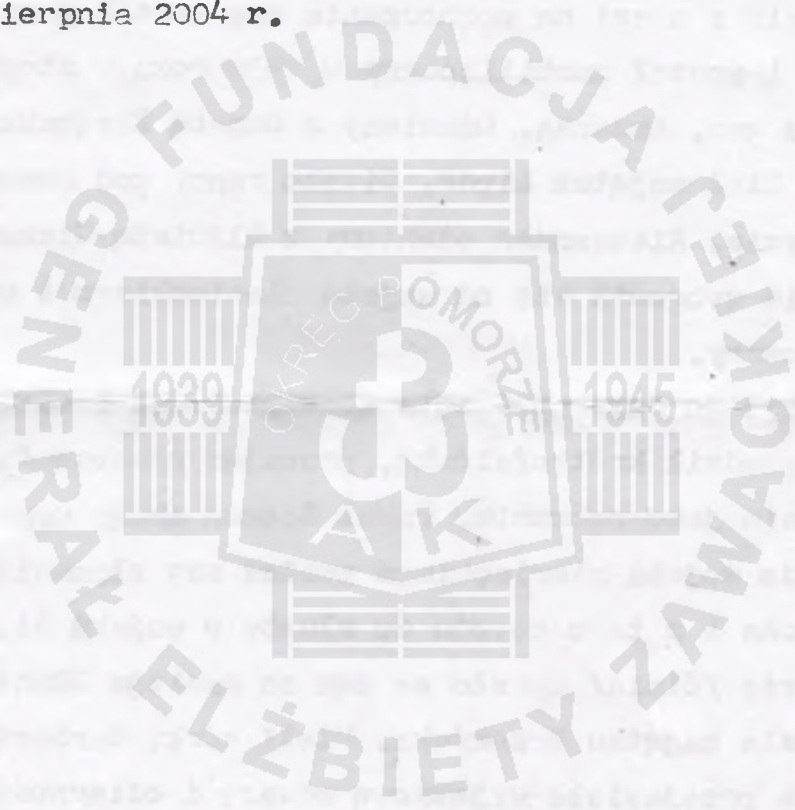
W 1944 roku Wilhelm Schoen ofiarował 20 tys. marek Związkowi Walki Zbrojnej. Płk. Zygmunt Janke /Walter/ miał kwaterę w ich pałacu z możliwością ucieczki w razie rewizji. Płk Zygmunt Janke był częstym gościem przy stole Schoenów.

To właśnie On doradził Schoenom wyjazd z Polski gdy hitlerowcy

się wycofywali, gdyż groziło im dostanie się w ręce bolszewików, a więc niechybna śmierć. Tak też zrobili, wylądowali po wielu podróżach w Brazylii. Z całej tak licznej rodziny został tylko wnuk Jerzy i wnuczka Zuzanna.

Pani Schoenowa była opiekunką sierocińca prowadzonego przez siostry Karmelitanki przy ul. Wiejskiej w Sosnowcu, m.innymi zakupiła dwie krowy dla sierocińca i stale wspomagała finansowo. Rodzina Schoenów dobrze zasłużyła się Polsce i dlatego winni Im jesteśmy chociaż taką skromną wdzięczność jak nazwanie jednej z ulic w Sosnowcu ich nazwiskiem.

Sosnowiec, 11 sierpnia 2004 r.



IV Korespondencja
(2004-2005) k.2



IV/1

Kochana Aniu!

Wspomnieć nas to niewolno, relacji dot. P. Złoty Schematu i
 ale jak wiadomo wiele czasu straci. Bardzo tym chciana,
 aby chociaż w ten sposób przeżył ten dzień
 Proszę o za jej bezinteresowny udział w wale
 z miłymi wami. Proszę aby kilka dniowa Chęć
 my która wysiady jej Słaba i Schemat
 w. Schemat to ten się należą. Pani
 ten dzień przedmiotami
 i jej dawno Przejść z dnia

27.01.08r

PROF. PANIACJA
 Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak
 w Toruniu

Wpłynęło dnia: **2 02. 2008**
 L. dz.: **125/354-42/08**

Załączniki:

Referent:

IV 12

P.S. Przesyłam do wyłączenia tę książeczkę
które się przyda przy opisie działalności
P. Elzy Schwenowej. Zonia

IV 13

(14)
Toruń 25 III 2005 r.

kopie

MEMORIAŁ
General Marii Wittek

L. de 1116 (E7)05

Pani prof. Krystyna Kabzińska
ul.]
00-213 Warszawa

Szanowna Pani Profesor,

Na prośbę prof. Elżbiety Zawackiej przesyłam biogram Elisy Schoenowej opracowany przez p. Wandę Domanowską z propozycją wykorzystania go w kolejnym tomie *Sylwetek kobiet-żołnierzy*. Podaję adres p. W. Domanowskiej (ul. Urbanowicz 13 m. 14, 41-200 Sosnowiec), z którą proszę ewentualnie dalej kontaktować się w tej sprawie.

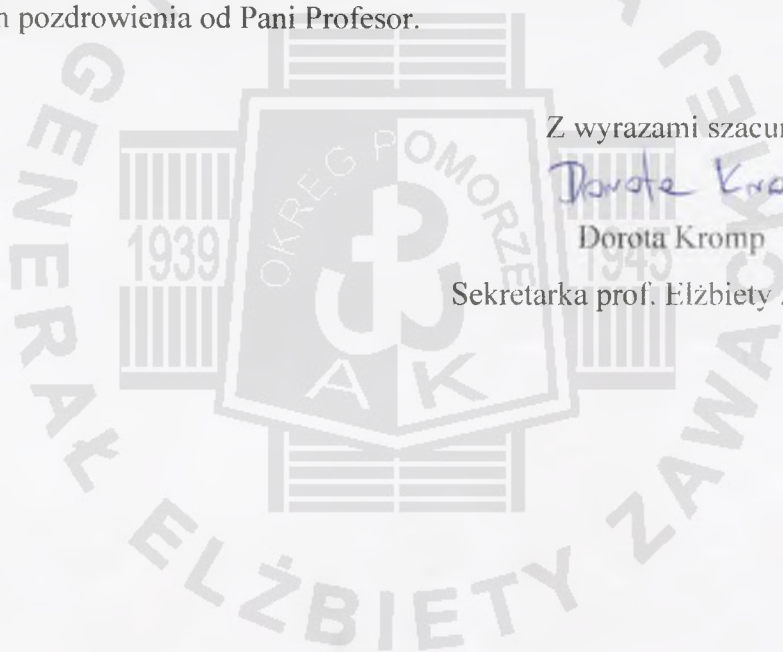
Załączam pozdrowienia od Pani Profesor.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej



T. 547/Wsk

AK
Śląsk
Śosnowiec

SCHOENOWA Elżbieta
vel. Schönowa

VI Fotografie k. 3



T. 547/WSK

AK

SCHOEN Elżbieta

VI. Fotografie

1. fol. portretowe, ksero - znd. 1



VII



12



VI 13



Elzbieta Schoen (1884 - ?)
pomocą Polakom w Sosnowcu
współpraca z Komendą Okręgu AK Śląsk

SCHOENOWA ELŻBIETA

T. 547

